

Strona znajduje się w archiwum.

Karzaj krytykowany za kandydatów na zastępców

06.05.2009 Kabul. Prezydent Afganistanu Hamid Karzaj postanowił wystartować w zaplanowanych na dwudziestego sierpnia wyborach prezydenckich i ubiegać się o elekcję na drugą kadencję. Został jednak skrytykowany za wybór kandydatów na swoich zastępców. Jednym z nich ma być były przywódca partyzantów, oskarżony o łamanie prawa.

Pomimo apelu szefa misji Narodów Zjednoczonych w Afganistanie, który w ostatnim czasie kilkakrotnie spotykał się z prezydentem w tej sprawie i próbował przekonać go do wyboru innej kandydatury, prezydent Karzaj wybrał na stanowisko wiceprezydenta byłego Ministra Obrony Mohammada Qasim Fahima. Na stanowisku drugiego wiceprezydenta Karzaj planuje zatrzymać Karima Khalili, który sprawuje ten urząd od 2004 roku. Karzaj pochodzi z najbardziej licznej grupy etnicznej w Afganistanie – z pasztuńskiej większości zamieszkującej kraj, podczas, gdy Fahim i Khalili reprezentują drugą i trzecią co do wielkości grupę etniczną – Tadżyków oraz Hazarów, co ułatwi obecnemu prezydentowi zachowanie równowagi etnicznej.

Jeden z rywali obecnego prezydenta Afganistanu w wyborach prezydenckich, Gul Agha Sherzai, niespodziewanie zrezygnował z kandydowania. Do innych potencjalnych

rywali Karzaja zalicza się byłego ministra spraw zagranicznych Abdullaha Abdullaha, byłych ministrów finansów: Ashraf Ghaniego oraz Anwara ul-Haq Ahadiego, a także urodzonego w Afganistanie, byłego amerykańskiego wysłannika do Afganistanu, Zalmaya Khalilzada. Na zarejestrowanie swojego udziału w wyborach ewentualni kandydaci mają czas do 8 maja.

Wysłannik Narodów Zjednoczonych Kai Eide, według bliskiego źródła, był zasmucony i poruszony wyborem Fahima, przywódcy partyzantki, oskarżanego o nadużycia.

Relacje pomiędzy prezydentem Afganistanu i administracją Obamy stały się napięte z powodu otwartej krytyki ze strony amerykańskich urzędników w związku z brakiem umiejętności radzenia sobie z korupcją przez Afganistan. Ostatnio jednak amerykańscy urzędnicy nieco złagodzili ton swoich wypowiedzi.

Stany Zjednoczone zamierzają w tym roku podwoić liczbę wojsk stacjonujących w Afganistanie - z 32 tysięcy na początku roku, do planowanych 68 tysięcy żołnierzy na koniec roku.

Źródła: independent.co.uk (5.05.2009), newsdaily.com (4.05.2009)